

Goering o planie czteroletnim

Niemcy będą miały kolonie

Zagadnienie bezrobocia rozwiązane bez reszty

BERLIN, 28. 10. Oczekiwane w wielkim napięciu pierwsze wystąpienie premiera Goeringa, jako naczelnego wykonawcy planu 4-letniego, pomijając niektóre bardzo mocne akcenty, nie przyniosło rewelacji w sensie sformułowania nowych określonych zadań. Goering przemawiał we śróde podczas zebrań partyjnego w sali berlińskiego Sport-Palassu.

Mowa jego była mocnym wezwaniem do wytrwałej pracy, nakazanej planem norymberskim. Często z ust premiera padały bardzo gwałtowne słowa pod adresem państw zwyciężczych, którym mowa przypisywał winę za ciężką sytuację gospodarczą, w jakiej znalazły się Niemcy po wojnie, a z której ratować ją musiał dopiero narodowy socjalizm. Mowa, wygłoszona z wielką energią i przekonaniem, przerywana była kilkakrotnie burzliwymi oklaskami.

Plan 4-letni określił Goering jako „zabezpieczenie honoru i życia niemieckiego”. Musimy wzmocnić i rozbudować siły gospodarcze Niemiec.

Premier wziął za punkt wyjścia swoich wywodów sytuację dzisiejszą, wspominając, iż w ciągu pierwszych 4 lat naród niemiecki zdobył wolność na zewnątrz, przywracając pełną suwerenność armii niemieckiej.

Przechodząc do poszczególnych problemów, objętych planem 4-letnim, premier Goering podkreśla, iż zagadnienie bezrobocia Niemcy narodowo - socjalistycznie „rozwiązali prawie bez reszty”. Pozostały dziś jeszcze milion bezrobotnych składający się z robotników sezonowych, lub też osób niezdatnych do pracy.

Dalej premier zaznacza, iż Niemcy muszą kroczyć dalej o własnych siłach.

Zarzucając nam — mówił Goering — że chcemy mieć również surowce, że domagamy się należny nam części bogactw światowych. Tak jest, chcemy tego udziału i będziemy go mieli. Świat powinien być wdzięczny, że usiłujemy zdobyć drogą pokojową to, czego nam odmawiają. Nie posiadamy żadnych kolonii. Ukradziono je nam, po nieszczej wojnie.

Nawiązując do sytuacji aprowizacyjnej, premier Goering oświadczył, iż nie będzie można żywić narodu niemieckiego wyłącznie z własnej gleby, Niemcy są bowiem przeludnione.

Premier mówił dalej o najważniejszych brakach aprowizacyjnych

nych w dziedzinie mięsa i tłuszczów. Co do tłuszczów Niemcy są najbardziej zależne od zagranicy i w tym względzie będą musiały najbardziej się ograniczyć.

W myśl proklamacji Fuehrera, dbać będą — mówił dalej Go-

ring — przede wszystkim o warstwy niezamożne i ciężko pracujące.

Przemówienie swe gen. Goering zakończył wezwaniem narodu do pełnego zaufania we własne siły i do przewódców.

Czternaście lat faszizmu Rozwój potęgi włoskiej pod rządami czarnych koszul

RZYM, 28.10. Dzisiejszy obchód 14-ej rocznicy marszu na Rzym, minął pod znakiem hołdu dla Mussoliniego.

W Rzymie od samego rana rozlegały się strzały armatnie a ludność gromadnie spieszyła na plac wenecki, aby wziąć udział w głównych uroczystościach.

Po odsłonięciu tablicy w centralnej siedzibie partii ku czci fašystów poległych w wojnie abisyńskiej, Mussolini dokonał inauguracji robót publicznych. Następnie pojechał na plac Wenecki, gdzie zgromadzone były nieprzeliczone tłumy publiczności. Tu odbyła się ceremonia rozdania orderów wojskowych za ostatnią wojnę abisyńską. Ordery dla poległych studentów wręczył Mussolini rodzinom. Następnie Mussolini doręczył odznaki zwycięzcom uniwersyteckich zawodów kulturalnych i sportowych za rok 14-ty.

Przemawiając do tłumy, Mussolini wspominał na wstępie o znaczeniu tablicy wmurowanej dziś rano w siedzibie partii, celem uczczenia poległych fašystów oraz stwierdził, że równocześnie inauguracja wielkich robót publicznych w całym kraju świadczyć będzie o potęgności i o zdolnościach twórczych narodu włoskiego ery fašystowskiej. Szczęśliwy i pomysłny był rok 14, mówił Mussolini.

UBIORY MĘSKIE gotowe i na zamówienie

BIELSKIE MATERIAŁY UBRANIOWE

J. SYTA telefon 7-27-30
MARSZAŁKOWSKA 60, I piętro

Ministerstwo W. R. i O. P. W sprawie zaistniałych

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłosiło za pośrednictwem PAT-icz-

W. R. i O. P. na uniwersytetach

nej enuncjacji w sprawie ostatnich zaistniałych na wyższych uczelniach. Enuncjacja mówi m. in. o nieobliczalnych skutkach, jakimi grozi zaistnienie w Szkole Głównej Handlowej.

W związku z oświadczeniem rektorów, które podajemy na innym miejscu, minister stwierdza, że przyjmuje oświadczenie to do wiadomości. Gdyby jednak usiłowania rektorów pozostały bez skutku, młodzież nie będzie mogła liczyć na tolerancję i bierność władz państwowych. Porządek, legalność i uczciwość postępowania muszą być zapewnione i będą utrzymane przy pomocy wszelkich środków, jakimi władze te dysponują.

Węgiel na Wołyniu

LUCK, 28.10. W czasie robót wodociagowych w Kowlu, natrafiono na głębokości 10 mtr. na pokład węgla brunatnego grubości 1 i pół metra. Zarząd miasta podjął działania, mające na celu ustalenie opłacalności i możliwości eksploatacji pokładów węgla.

O ile ów pokład nie okaże się prosto gniazdem burowęgla, tak podobnie jak w Chodzieży, to i tak powyższe żódkrycie będzie miało conajwyżej lokalne znaczenie.

25.000 straconych w Barcelonie

Powstańcy okrażyli Madryt

Sowiecki przemysł wojenny pracuje całą parą

SEWILLA, 28. 10. Żelazny pierścień wojsk gen. Mola i gen. Varela zaciera się dokoła Madrytu z matematyczną dokładnością, pozostawiając jedynie wąską szczylinę w kierunku południowo-wschodnim. Przerwanie tego pier-

ścienia przez wojska rządowe, wydaje się rzeczą zupełnie niemożliwą.

W dniu wczorajszym wojska gen. Varela posunęły się znacznie naprzód w kierunku Madrytu między rzekami Guadarama i Jarama na odcinku od wsi Cuba do Terrejon dela Cazalda, zdobywając 10 dział.

Na odcinku Escorial, wojska gen. Mola zepchnęły oddziały rządowe z ich pozycji, zadając im znaczne straty. Wojska rządowe porzuciły w czasie ucieczki 15 karabinów maszynowych, pochodzenia sowieckiego.

Rozpaczliwe wysiłki czerwonych

PARYŻ, 28.10. Specjalny wysłannik agencji Havasa na froncie Eskuriala pozostał przez cały dzień wczorajszy u boku dowódcy powstańców płk. Rada, obserwując rozpaczliwe wysiłki pięciotyśięczonego oddziału wojsk rządowych, celem powstrzymania pochodu oddziałów powstańczych w kierunku Madrytu.

Walka o fotel prezydenta St. Zjedn. Roosevelt contra Landon

Rekordowe zainteresowanie wyborami

NOWY JORK, 28.10. Kampania wyborcza osiągnęła punkt szczytu w 1932 r., który co do liczebności wyborców był rekordowy.

Wall Street, która jest zawsze najpewniejszym termometrem politycznym, nastrojona jest apatycznie, nie wierząc w możliwość wyboru swego kandydata, Landona. Zakłady w stosunku 8 do 5 na korzyść Roosevelta osiągnęły dotąd sumę 2.500.000, która nie jest stosunkowo wysoką.

Ford, zwykle głoszący na republikańskich i tym razem oświadczył się za gub. Landonem. W wywiadzie prasowym, oświadcza on, że Roosevelt czyni dziś robotnikom takie same, niemożliwe do spełnienia obietnice, jakie czynił w roku 1932-im sferom przemysłowym.

**Król Rumunii w Pradze
Jednomyślność Małej Ententy
stwierdza oficjalny komunikat**

PRAGA, 28. 10. Król Karol rumuński przybył dziś do Pragi w towarzyszywie następcy tronu, wojewody Michała. Królowi towarzyszy minister spraw zagranicznych Antonescu. Gości witał na dworcu prezydent dr. Benesz.

PRAGA, 28. 10. Wieczorem został wydany komunikat oficjalny, który stwierdza, że w czasie wizyty J. K. M. króla Karola II-go w Pradze omówiono wszystkie zagadnienia polityki zagranicznej obu państw oraz główne problemy polityki Małej Ententy i polityki europejskiej. Stwierdzono pełną zgodność poglądów oraz podkreślono konieczność kontynuowania w porozumieniu ze wszystkimi przyjaciółmi i sojusznikami linii politycznej wyznaczonej na ostatnim zjeździe ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy w Bratysławie o ile chodzi o przyszłe rokowania mocarstw zachodnich.

Bezczelność żydowska ukrócona Sjoniści bojkotują obrońców Lwowa

LWÓW, 28.10. Od pewnego czasu na terenie Rady Miejskiej we Lwowie stosowany był bojkot przez radnych Polaków w stosunku do radnych sjonistów. Bojkot polegał na tem, że radni Polacy w chwili, gdy któryś radny sjonista wchodził na trybunę — opuszczali salę.

Litw now zostaje

MOSKWA, 28. 10. W kołach urzędowych zaprzeczają w sposób kategoryczny pogłoskom o zamierzonym jakoby ustąpieniu Litwinowa ze stanowiska ludowego komisarza dla spraw zagranicznych

Madrytu. W czasie akcji wojska rządowe cofnęły się z górą o 5 km. od swych ostatnich pozycji, pozostawiając w rękach powstańców setki jeńców i rannych.

Bitwa ta miała na celu wyprowadzenie linii frontu na północ-zachód od Madrytu, aby umożliwić posuwanie się naprzód kolumnom działającym w rejonach Naval Carnero i Illescas. Akcja rozpoczęła o godz. 9-ej, zakończyła się około godz. 15-ej, gdy nieprzyjacieli całkowicie zdemoralizowany gęstym ogniem artyleryjskim, wywiesił białe chorągwie i porzucił w popłochu zajmowane pozycje, ścigany przez lotników powstańczych.

Na odcinku Vittoria oddziały powstańcze zajęły Gastape de Ilalava i Elosua.

Jak donoszą z Barcelony, według danych oficjalnych, nie zdolano rozpoznać 1.040 trupów, rozstrzelanych członków ugrupowań pravicowych. Do tej chwili stracono w Barcelonie około 25.000 ludzi.

Na stronę powstańców

Radiostacja w Sewilli donosi, że w następstwie ostatnich walk na stronę powstańczą przeszło wielu dezertersów z wojsk rządowych. Są to przeważnie chłopcy, przybyli na okres żniw do Kastylii, których wielono siłą do milicji rządowej.

W okolicach Grenady wojska powstańcze zajęły miejscowość Castilla de Jajaque, położoną o 20 km. od Moralero.

Komunikacja między oddziałami powstańczymi działającymi w Asturii i Galicji jest na stałe zapewniona.

Moskwa śpieszy z pomocą

RYGA, 28.10. Z Moskwy donoszą: W ośrodkach sowieckiej produkcji broni i amunicji wre gorączkowa praca w związku z dostawą materiału wojennego dla rządu madryckiego. Wszystkie fabryki przemysłu wojennego zajęte są terminowym wykonaniem po ważnych dostaw. Niezależnie od tego, odchodzą transporty materiałów wojennych z rezerw armii czerwonej.

Urządzenia portowe w Odessie i Nikolajewie są do tego stopnia przeciążone transportami materiałów wojennych dla Hiszpanii, że statki pasażerskie mają poważne trudności, by dostać się do portów. Na trasie kolejowej Moskwa — Odessa odwołano ruch pasażerski, celem przyspieszenia transportów materiału wojennego. Po ciągi osobowe kursują z opóźnieniami kilkugodzinnymi.

Proces bez precedensów Min. Skarbu oskarżony o wprowadzenie w błąd opinii publicznej

PARYŻ, 28. 10. Z inicjatywy radnych miejskich miasta Paryża zawiązany został związek obrony

subskrybentów bonów, wyemitowanych przez skarbu państwa w lecie r. b. Stowarzyszenie to zaczęło już grupować liczne rzesze subskrybentów i, jak zapowiedziano w dziennikach, zamierza wytoczyć proces sądowy przeciw ministrowi skarbu Vincent Auriol, żądając od niego odszkodowania za to, że wprowadził w błąd subskrybentów.

Ministrowi zarzuca się, że ogłosił subskrypcję bonów 6- i 12-miesięcznych, prowadząc jednocześnie zmierzające do dewaluacji rokowania międzynarodowe.

Ś. p. Bohdan Jarochoński

POZNAN, 28. 10. Dzisiaj w nocy zmarł w Poznaniu w szpitalu po dłuższej chorobie prezes Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich ś. p. Bohdan Jarochoński, naczelny redaktor „Kurierza Poznańskiego”.

Znamienny objaw Solidarności młodego pokolenia

Solidarność młodzieży akademickiej podczas wczorajszych wystąpień w Warszawie, była imponująca. Dowodzi tego choćby taki drobny fakt, że wśród tłumnie zebranych studentów na SGGW znajdowały się także dwie młode, niedawno immatrykulewane aka-

demiczki o głośnych nazwiskach córki wybitnych osobistości z kręgów rządowych. Fakt ten szeroko komentowano w kołach młodzieży, nie szczędząc wyrazów sympatii pod adresem obu studentek.

Aresztowania

W związku z zajściami na terenie S. G. H. zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie następujący studenci: Władysław Kronkowski, Zygmunt Jagodowski, Adam Jastrzębowski, Józef Ziemiński, Mieczysław Czyżyński, Mieczysław Ciekierski i Henryk Lipensztat.

Wszyscy wspomniani zostali przekazani do dyspozycji władz sądowych.

Rektor Miklaszewski nie ustępuje

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra” z Min. W. R. i O. P., wiadomość o rezygnacji prof. Bolesława Miklaszewskiego ze stanowiska rektora Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, nie odpowiada prawdzie.

Miasta - schroniska podczas przyszłej wojny

Na odbywającej się obecnie w Genewie konferencji Czerwonego Krzyża jest badane zagadnienie stworzenia w razie wojny miast azylowych. Całe miasta będą zamienione w szpitale. Miasta te nie mogą być punktem wyjścia żadnej operacji wojennej i nie mogą być bombardowane przez wroga. Będą w nich lokowani ranni i ludność nie biorąca udziału w wojnie, znajdującą się zaś będą pod kontrolą Czerwonego Krzyża. Wkrótce do wszystkich państw zostanie wysłana ankietą celem ustalenia stanowiska poszczególnych rządów w tej sprawie.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony. 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12—13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon: 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń i Kantor (prenumerata) — Aleje Jerozolimskie 3a. I piętro, tel. 7-27-33. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa — Konto PKO. nr. 23400
PRZEDSIĄWZIĘCIA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganka 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej spacji (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł., w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr., na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie — 30 gr. Nekrologia po 2 gr. Drobną po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy a tłusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Wydział ogłoszeń: Aleje Jerozolimskie 3 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.